

**Czytanie z Księgi Rodzaju.** Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami.

Wtedy Bóg rzekł: "Niechaj się stanie światłość!" I stała się światłość. Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień pierwszy.

A potem Bóg rzekł: "Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich!" Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem. I tak upłynął wieczór, a po nim poranek, dzień drugi.

A potem Bóg rzekł: "Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukazuje powierzchnia sucha!" A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg widząc, że były dobre, rzekł: "Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona". I stało się tak. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień trzeci.

A potem Bóg rzekł: "Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią". I stało się tak. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień czwarty.

Potem Bóg rzekł: "Niechaj się zaroją wody od roju istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!" Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroily się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: "Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi". I tak upłynął wieczór i poranek, dzień piąty.

Potem Bóg rzekł: "Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, płazy i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!" I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich płazów. I widział Bóg, że były dobre. Wreszcie Bóg rzekł: "Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszelkim płazem!" Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.

Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: "Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i czynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszelkim płazem". I rzekł Bóg: "Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się rusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona". I stało się tak. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień szósty.

W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie zastępy stworzeń. A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął.

**Oto słowo Boże.**

**Refren:** Pełna jest ziemia łaskawości Pana.

Słowo Pana jest prawe, \*  
a każde Jego dzieło godne zaufania.  
On miłuje prawo i sprawiedliwość, \*  
ziemia jest pełna Jego łaski.

**Refren:** Pełna jest ziemia łaskawości Pana.

Przez słowo Pana powstały niebiosy, \*  
wszystkie gwiazdy przez tchnienie ust Jego.  
On morskie wody gromadzi jak w bukłaku, \*  
otchłanie oceanu w zbiornikach.

**Refren:** Pełna jest ziemia łaskawości Pana.

Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem, \*  
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.  
Pan spogląda z nieba, \*  
widzi wszystkich ludzi.

**Refren:** Pełna jest ziemia łaskawości Pana.

Dusza nasza oczekuje Pana, \*  
On jest naszą pomocą i tarczą.  
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska \*  
według nadziei, jaką pokładamy w Tobie.

**Refren:** Pełna jest ziemia łaskawości Pana.

**Czytanie z Księgi Wyjścia.** Pan rzekł do Mojżesza: "Czemu głośno wołasz do Mnie? Powiedz synom Izraela, niech ruszają w drogę. Ty zaś podnieś swą rękę i wyciągnij rękę nad morze i rozdziel je na dwoje, a wejdą synowie Izraela w środek na suchą ziemię. Ja natomiast uczynię upartymi serca Egipcjan, że pójdą za nimi. Wtedy okażę moją potęgę wobec faraona, całego wojska jego, rydwanów i wszystkich jego jeźdźców. A gdy okażę moją potęgę wobec faraona, jego rydwanów i jeźdźców, wtedy poznają Egipcjanie, że Ja jestem Pan".

Anioł Boży, który szedł na przedzie wojsk izraelskich, zmienił miejsce i szedł na ich tyłach. Słup obłoku również przeszedł z przodu i zajął ich tyły, stając między wojskiem egipskim a wojskiem izraelskim. I tam był obłok ciemnością, tu zaś oświecał noc. I nie zbliżyli się jedni do drugich przez całą noc.

Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a Pan cofnął wody gwałtownym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc, i uczynił morze suchą ziemią. Wody się rozstały, a synowie Izraela szli przez środek morza po suchej ziemi, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie. Egipcjanie ścigali ich. Wszystkie konie faraona, jego rydwany i jeźdźcy ciągnęli za nimi w środek morza. O świcie spojrział Pan ze słupa ognia i ze słupa obłoku na wojsko egipskie i zmusił je do ucieczki. I zatrzymał koła ich rydwanów, tak że z wielką trudnością mogli się naprzód posuwać. Egipcjanie krzyknęli: "Uciekajmy przed Izraelem, bo w jego obronie Pan walczy z Egipcjanami".

A Pan rzekł do Mojżesza: "Wyciągnij rękę nad morze, aby wody zalały Egipcjan, ich rydwany i jeźdźców". Wyciągnął Mojżesz rękę nad morze, które o brzasku dnia wróciło na swoje miejsce. Egipcjanie uciekając biegli naprzeciw falom, i pogrążył ich Pan w pośrodku morza. Powracające fale zatopiły rydwany i jeźdźców całego wojska faraona, które weszło w morze ścigając synów Izraela. Nie ocalał z nich ani jeden. Synowie zaś Izraela szli po suchym dnie morskim, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie.

W tym to dniu wybawił Pan Izraela z rąk Egipcjan. I widzieli Izraelici martwych Egipcjan na brzegu morza.

Gdy Izraelici widzieli wielkie dzieło, którego dokonał Pan wobec Egipcjan, ulękli się Pana i uwierzyli Jemu oraz Jego słudze Mojżeszowi. Wtedy Mojżesz i synowie Izraela razem z nim śpiewali taką pieśń ku czci Pana:

**Nie mówi się: Oto słowo Boże.**

## II PSALM RESPONSORYJNY (3)

Wj 15,1.2.4-5.17-18

**Refren:** Śpiewajmy Panu, który moc okazał.

Będę śpiewał na cześć Pana, \*  
który wspaniale swą potęgę okazał,  
gdy konia i jeźdźca \*  
pograżył w morskiej przepaści.

**Refren:** Śpiewajmy Panu, który moc okazał.

Pan jest moją mocą i źródłem męstwa, \*  
Jemu zawdzięczam moje ocalenie.  
On Bogiem moim, uwielbiać Go będę; \*  
On Bogiem ojca mego, będę Go wywyższał.

**Refren:** Śpiewajmy Panu, który moc okazał.

Rzucił w morze rydwany faraona i jego wojsko. \*  
Wybrani wodzowie jego zginęli w Morzu  
Czerwonym. Przepaści ich ogarnęły, \*  
jak głaz runęli w głębinę.

**Refren:** Śpiewajmy Panu, który moc okazał.

Wyprowadziłeś lud swój i osadziłeś na górze Twego dziedzictwa, \*  
w miejscu, które uczyniłeś swym mieszkaniem.  
Pan Bóg jest Królem \*  
na zawsze, na wieki.

**Refren:** Śpiewajmy Panu, który moc okazał.

**Czytanie z Księgi proroka Izajasza.** To mówi Pan: "Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy. Kupujcie i spożywajcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko. Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a będziecie jeść przysmaki, i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. Nakłońcie wasze ucho i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie. Zawrę z wami wieczyste przymierze: są to niezawodne łaski dla Dawida. Oto ustanowiłem cię świadkiem dla ludów, dla ludów wodzem i rozkazodawcą. Oto zawieszysz naród, którego nie znasz, i ci, którzy cię nie znają, przybiegną do ciebie ze względu na Pana, twój Boga, przez wzgląd na Świętego Izraela, bo On cię przyozdobi. Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Pan się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami. Bo jak niebiosy górują nad ziemią, tak drogi moje nad waszymi drogami i myśli moje nad myślami waszymi. Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich: nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wprawdzie nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa".

**Oto słowo Boże.**

### III PSALM RESPONSORYJNY (5)

Iz 12,2.3-5

**Refren:** Będziecie czerpać ze zdrojów zbawienia.

Oto Bóg jest moim zbawieniem, \*  
będę miał ufność i bać się nie będę.  
Bo Pan jest moją mocą i pieśnią, \*  
On stał się dla mnie zbawieniem.

**Refren:** Będziecie czerpać ze zdrojów zbawienia.

Wy zaś z weselem czerpać będziecie wodę \* ze  
zrojów zbawienia.  
Chwalcie Pana, \*  
wzywajcie Jego imienia.

**Refren:** Będziecie czerpać ze zdrojów zbawienia.

Dajcie poznać Jego dzieła między narodami, \*  
przypominajcie, że wspaniałe jest imię Jego.  
Śpiewajcie Panu, bo uczynił wzniosłe rzeczy, \*

niech to będzie wiadome po całej ziemi.

**Refren:** Będziecie czerpać ze zdrojów zbawienia.

**Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian.** Bracia: My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie, jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca.

Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiedzcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu.

Otóż jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

**Oto słowo Boże.**

**Refren: Alleluja, alleluja, alleluja.**

Dziękujcie Panu, bo jest dobry, \*  
bo Jego łaska trwa na wieki.  
Niech dom Izraela głosi: \*  
"Jego łaska na wieki".

**Refren: Alleluja, alleluja, alleluja.**

Prawica Pana wzniesiona wysoko, \*  
prawica Pańska moc okazała.  
Nie umrę, ale żył będę \*  
i głosił dzieła Pana.

**Refren: Alleluja, alleluja, alleluja.**

Kamień odrzucony przez budujących \*  
stał się kamieniem węgielnym.  
Stało się to przez Pana \*  
i cudem jest w naszych oczach.

**Refren: Alleluja, alleluja, alleluja.**